

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Maja. — Rok 1843.

Wtorek.

№ 135.

Jutro, Ś. Joanna.

Wilja z Postem. Dnie Krzyżowe.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracji Królestwa, wydane 16go b. m., iż *Ferje Sądowe* w Sądach cywilnych, odąd zarówno z serjami 9go Departamentu Senatu, zaczynać się będą od dnia 1/13 Lipca, i trwać do 1/13 Września każdorocznie. — Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała do Rady Opiekuńczej Szpitalów, Domów schronień i wszelkich Zakładów dobroczynnych, Powiatu *Sandomierskiego*; na Opiekuna Prezydującego, Ludwika *Lempickiego*; na Członków: Wojciecha *Wiśniewskiego*, X. Tom: *Słowikowskiego*, Maksyma *Skotnickiego*, Walerjana *Pachlerskiego*, X. Franciszka *Szatapskiego*. — Księgarnia *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krak.: Prze: Nr 415, odebrała nowe Książki: *Rozmowy łatwe zastosowane do życia towarzyskiego młodych Panien* dla użytku szkół panińskich, w 3ch językach: polskim, francuz: i niemiec, przez M. J. *Frings* Nauczyciela języka francuz: w Berlinie; przełożył na język polski J. J. *Szczepański*; 2gie poprawne wydanie, 12mo Lwów 1843, zł. 3. *Historja biblijna dla dzieci*, wyciąg z dzieła obszerniejszego K. *Schneida*, z których pierwsza obejmie powieści starego, druga zaś nowego przemyślenia, z 50 winiętami i obrazkiem na czele dzieła; 12mo, Lwów 1843, zł. 7 gr. 10. *Robinson dla dzieci*, albo najciekawsze wypadki Robinsona *Krusoe* opowiadane dzieciom przez Ojca; dziełko z 8miu rycinami, 18mo Lwów 1843, zł. 4; z obrazkami kolorowanymi zł. 7 gr. 10. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Xr. Q. S. zł. 10 dla ubogich. Z saskiego ogrodu wpłynęło 20go b. m. zł. 27 gr. 10, a 21go zł. 35 gr. 20. Onegdaj *Mąż i Żona* o godzinie 4tej rano wyszli do *Czerwikowa* z ulicy Zakroczymskiej, założywszy się które z nich pierwszej dojdzie; chociaż w ciągu tej wędrówki kilkakroć wyprzedzali się nawzajem, lecz weszli do bramy Kosielskiej jednę chwilę; przeto oboje uważając to za znak świętej zgody

domowej, prócz wsparcia tamiecznych ubogich, złożyli w Redakcji Kurjera zł. 2 dla Osierociąłych Wychowawców Towarzystwa Dobroczynności. — Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senat: Nr 460, odebrał nowości: *Herza* Polonez ulubiony z Opery *Linda* k. 75 (zł. 5); tegoż *Fantazja i Wariacje* z motywów Opery *Parisina*, r. s. I. k. 5 (zł. 7); *Osborna* wielka *Fantazja* z motywów *Bellini*go, dz: 48, r. s. I k. 5 (zł. 7); *Burgmüllera* *Walc* z Opery *Lukrecja* k. 15 (zł. 1); *Tauberta*, *Rondino* wesołe, dz: 56, k. 52 1/2 (zł. 3 1/2); *Kramera* *Potpury* z Opery *Car i Ciesla*, kop: 52 1/2 (zł. 3 gr. 15). — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani, po *Siostrze Kasperka*, *JPanna Damse* i *JP. Majewski*; po *Biednym Rybaku*, *JP. Żółkowski* 3-kroć. W następującą Niedzielę, jeśli pogoda posłuży, będzie widowisko w *Amfiteatrze Łazienkowskim*.

Niżej podpisana utrzymująca Szkołę Wyższą Żeńską w Mieście Gub: *Kielecach*, ma honor zaawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, iż wieść iakoby po śmierci ś. p. Córki iej, miała zaprzestać utrzymywać nadal Instytut, jest mylna; poleca się zatem Szano: Rodzicom i Opiekunom aby doznawali nadal tegoż zaufania iakie ma dotąd. *Julja Brossard*, Ochnistrzyni Szkoły Wyż: Żeńskiej.

Z *Petersburga*. — Ukaz J. C. MOSCI do Rządzącego Senatowi z d. 19. Marca. „Rozpatrzywszy dane w Radzie Państwa Zdania we wniesionym przez Rządzący Senat interesie o hrabiowskiej godności Członka Komisji Prośb Królestwa Polskiego Stanisława *Kossakowskiego* i wzięwszy na uwagę że w roku 1794, osoby tegoż rodu: Biskup *Wileński* *Józef* i Hetman byłego Wielkiego Xięstwa *Litewskiego*, *Jenerał* *Porucznik* służby *Rosyjskiej* *Szymon Kossakowscy*, padli ofarą przywiązania swego do *Rosji*, najlaskawiej Nadaćmy pomienionemu *Stanisławowi Kossakowskiemu*, z pochodzącemu od niego potomstwem, godność *Hrabi Cesarstwa Rosyjskiego*.” — Członek Rady Państwa, Senator, Tajny Radca *Buturlin*, mianowany Dy-

rektorem Cesarzkiej Biblioteki publi. — Ukazem Cesarzkim danym Ministrowi skarbu z d. 26go z.m. (Sgo b. m.) celem ubezpieczenia wydatków w roku przyszłym na założenie kolei żelaznej z *Petersburga* do *Moskwy*, rozporządzono otworzyć pożyczkę wewnętrzną w ilości 8 milionów rubli sr. Pożyczka ta ma być zapisaną w księgę długów Państwa, pod nazwiskiem trzeciej 4-procentowej pożyczki. Bilety Komisji umorzenia długów Państwa ina tę pożyczkę oznaczone są każdy po 500 rubli sr: a podzielone na 320 serji, w każdej po 50 biletów. Bilety takowe przynosić będą 4 procent rocznie począwszy od 1/13go Sierpnia h.r. Do każdego dodane będą po 20 kuponów dla odbierania w właściwe terminy procentów, których upłata uiszczaną będzie w *Petersburgu* w Komisji umorzenia długów, za każde półrocze, od 1/13go Lutego do 1/13go Kwiet: i od 1/13go Sierp: do 1/13go Paźdz. Po upływie pierwszych lat 10 pożyczki, na bilety w obiegu pozostałe, wydane będą nowe kupony. Na tę pożyczkę przeznacza się osobny niezamieszany z drugimi pożyczkami, fundusz umorzenia, który w roku 1844 ma stanowić sumę 75,000 rubli sr.; a w latach następnych, mianowicie od r. 1845 po 200,000 rubli sr: rocznie, to jest 2 $\frac{1}{2}$  procent z początkowego kapitału. Realizacja tej pożyczki poruczoną jest Bankierowi Baronowi *Stieglic*. — Radca Tajny *Buteniew* Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy Porcie Otomańskiej, mianowany Kawalerem orderu Sgo *Alexandra*.

W Tygodniku *Petersburskim* zaletą jest wiadomienie o nowem dziele: *Frenofagiusz* i *Frenolesty*. Powieść wyjęta z papierów nieboszczyka *Pantofla*, a ułożona przez *Eleonorę Sztyrmer*. (Wydanie Rom: *Podbereskiego*, ozdobione 30 wiewkami z rysunków *Alexandra Koccha*, rzeźbionemi w *Petersburgu* przez *Barona Klot. Derikera*, *Mastowa* i t. d.) S.-*Petersht*; w Druk: *K. Kraja*, 1843 r., 108 str.

Według najświeższych wiadomości bezpośrednio z *Wiednia* drogą listową w *Warszawie* odczytanych, *Hrabia Leon Rzewuski* wyszedł już zupełnie z niebezpieczeństwa, którem życie jego za-

grożone było, w skutek przypadku jaki dosięgł go podczas jazdy konnej w *Wiedniu*. (A zatem nie sprawdza się wiadomość o zgonie tego *Hrabiego*, w niektórych gazetach umieszczona).

*Anglja*. — W Izbie niższej 12go b. m. toczyły się spory bardzo żywe nad wnioskiem o prawach zbożowych. — *Xzwo Nemours* (*Nemur*) spodziewani są w *Londynie*.

*Francja*. — Obecnie zatrudniają przy pracach warownych *Paryża* 30,000 robotników wojskowych i cywilnych, oraz 5000 koni. — Mają nadzieję, iż nowe Ministerstwo hiszpańskie przywróci stosunki przyjaźni z *Francją*. — W *Paryżu* miano już niać mieszkanie dla byłego Prezesa *Hajti* Pana *Boyer* (*Boie*). — *Baron Mounier* (*Munje*) *Par* *Francji*, 12go b. m. rozstał się z tym światem.

*Hiszpanja*. — Dzienniki madryckie ciągle są napelnione uwagami nad przesileniem ministerjalnem. — W *Katalonji* znowu goszczą liczne bandy rabusiów.

*Szwecja*. — 11go b. m. w 25tą rocznicę Koronacji *Króla*, odbyła się wielka uroczystość Kapituły orderów, poczem daną była uczta u dworu.

*Niemcy*. — Z *Osnabriku* piszą: Ten Obywatel, który przed kilką tygodniami doznał morderczego ataku na ulicy, w skutek powtórnego takiegoż napadu wykonanego 12go b. m. wieczorem między 10tą a 11tą na drodze z *Iburg* do *Osnabrik*, leży niebezpiecznie chory. Kupiec *H. Westendarp* (takie jest nazwisko wybranej przez morderców ofiary), 12go b. m. rano udał się pieszo do *Iburga* do krewnego, a wieczorem wracał. O ćwierć mili za miastem został napadnięty z tyłu przez 2ch ludzi z twarzami poczerwienionemi, którzy mu zadali kilka cięć w głowę i ręce, a pchnięcie w szyję na 3 cale głębokie i cal szerokie. Lekarze mają jednak nadzieję, że ten nieszczęśliwy jeszcze raz zdoła być utrzymanym przy życiu. Zdać się, że na *Westendarpa* dla tego wykonano teraz napad, aby nie mógł złożyć świadectwa w sprawie pierwszego zamachu; gdyż w kilku miejscach wyrażał się: „iż poznałby złoczyńców,” a nie za długo potem pocztą miejską przesłano mu

list bezimienny z charakterem zmienionym, zawierający groźbę, że jeśli podobnie wyrazi się jeszcze, tedy może być narażonym na utratę życia. Policja zarządziła śledztwo iak najściślejsze.

*Turcja.* — Lud w *Serwiji* okazuje się bardzo obojętnym na nową zmianę Xcía. — Sprawa o żegluga na *Dunaju* została załatwioną. — Podróżnik niemiecki dodany do wyprawy Profesora *Leptius* z Berlina, w Egipcie, tak opisać procesję w *Kairze*: Zaraz po południu Szeik iedną z 4ch sekt Derwiszów rusza z meczetu, gdzie odprawił modły, przez plac *Esbekich* z ogromnym orszakem do mieszkania innego Szeika. Tłumy na placu tłoczą się zaiaidając i piąc. Nakoniec ie rozpedzono, utworzyła się ulica; ia dostawszy się do iednego szeregu, objątem najbliższego obszarpanego i brodatego Muzułmana, aby zabezpieczyć się przed natłokiem. Przez ulicę nadbiegl i potoczył się dziki hufiec fanatycznie wzburzonych Derwiszów trzymających się za ręce, którzy z pianą w ustach, okiem prawie nieruchomem wykrzykiwali: „Allah! Allah!” Po niejakiej chwili rzucili się w środku ulicy twarzą na ziemię z rękami wyciągniętymi, za ich przykładem poszło wielu innych, i tak utworzył się kobierzec z ciał ludzkich gęsto obok siebie stłoczonych, a po boku szeregi widzów. Po nad temi ciałami pobiegło kilku innych Derwiszów, którzy ie szykowali i wołali Allah! wśród modłów. Może z 100 osób tak leżało, każdy z nich drzał we wszystkich członkach i powtarzał Allah! Z szeregu widzów starzy i młodzi iakby porwani manią rzucili się obok leżących. Teraz nadszedł orszak Szeika, na czele postępowali niosący chorągwie, a Szeik konno, postać sędziwa, czcigodna. Rumak przez 2ch Derwiszów prowadzony z początku bał się stąpnąć na ludzi, nakoniec krokiem powolnym ruszył przez kobierzec ludzki. Był to widok okropny! każdy przynajmniej 2-kroć otrzymał uderzenie od końskiego kopyta, ale to Derwisze uważają za honor, i chociaż wielu doprowadzono poranionych, jednakże są pewni że modły Szeika czynią uderzenia iego rumaka nieszkodliwemi.

*Rozmaitości.* — Autor *Ponsard* którego pier-

wsza *Traiedja Lukrecja* z uwielbieniem bywa wspomianą, od razu z skromnego Adwokata stał się bożyszczem Publiczności; wszystkie dzienniki napełnione są iego pochwałami, wszystkie paryżkie znakomite osoby szukają iego znajomości, Ministrowie *Duchatel* (Diuszatel) i *Cunin Gridain* (Kiunę Grydę) zapraszaia go do swojego stołu, a w pałacu Królewskim iak najuprzejmniejszego doznał przyjęcia. Wiadomo, iż z początku dzieło swoje oddał Teatrowi *francuzi*, który ie odrzucił jako *zbyt słabe*, tem większy jest teraz tryumf *Ponsarda*. Jego wierszowanie iest godne podziwu i z bezprzykładną lekkością płynić z pod iego pióra; w czasie przedostatniej próby pisał na scenie dla roli *Tulji* 10 wierszy, które teraz za każdym razem iak najżywszy wzniciąją zapal. Druga iego sztuka z niecierpliwością iest oczekiwana. Kilku naśladowców pisze iuz *Katylinę* w 5ciu aktach, *Pompejusza* i *Cycerona* w 4ch aktach i t. d. Toga rzymska znowu weszła w modę. — W opisie *Warszawy* i iej okolic przez Chrystjana Henryka *Erndtelio* Doktora Med; i Filozofji pod rokiem 1730 wydanym, znajduje się co do temperatury powietrza taka uwaga, iż w roku 1726 miesiąc Maj był ciągle zimny. Zima upłyniona była ciągle mroźna, a kwiecień i cały Maj bez najmniejszego deszczu, czego najstarsi nie pamiętają ludzie; grzmoty tylko niekiedy dawały się słyszeć lecz bez deszczu, i chociaż dnia 18go i 20go spadło kilka kropli deszczu, to iednak rzadko gdzie miało miejsce. — Słyszeliśmy od zacnej Niewiasty ciągle zamieszkałej w Warszawie a mającej teraz lat 93, iż temu lat przeszło 50 w drugie Święto Zielonych Świątek, w namiotach rozstawionych w lasku *Bielaiskim* piwo zamarzło.

#### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowska Emilja Hr: z Gowarczowa; Wysiecki Jerzy Radca Gub: z Płocka; Fleming Józ: Naczelnic Pocht z Puław; Grzymała Józ: Oby: z Grzymał; Gunowski Jan Oby: z Lutobroku; Mikorski Rom: Ob: z Stubic; Szamota Józ: Oby: z Reszki; Kostrowicki Hieron: Dz: z Gub; Wileńskiej; Wilkrzycki Bene: Dz: z Psar; Wrangiel Jenerał z Charkowa; Jasiński Reżyser Teatrów Warszaw: z Zagranicy; Skarzyński Felix Dzie: z Złotnik.

### DONIESIENIA

Ktoby chciał nabyć **DOBRA** o mil kilka od Warszawy odległe, z tej strony Wisły, rozległości kilkadziesiąt włók, szczególnie z mieszkaniem i zabudowaniami nader pięknymi, Ogrodami owocowym i dzikim, za cenę umiarkowaną; powezmie wiadomość pod Nr 739 na **Plamackiem** w Kancelarji Notarjalnej — Potrzebna zaś jest na rok jeden **DZIERZAWA MAŁA**, z tej strony Wisły, o mil kilka od Warszawy.



**PANNY** uzdatnione do Szycia Kapeluszy Słomkowych, iakoteż innych Damskich, nawet hyle umiały dobrze Szyć, mogą znaleźć zatrudnienie w Fabryce *Lotha* przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście** pod Nrem 444.

\*\*\*\*\*  
 Dama która w zeszłą **Niedzielę** t. i. 21 b. m. i r. w godzinach przedpołudniowych, 8 **Zębów** obstałowała, zapomniała u podpisanego **BROSZE**, którą w każdym czasie odebrać może za udowodnieniem przy ulicy **Krakowskie-Przedm.** Nr 446.  
*K. Lubrecht.*

Dentysta **M. Warszawski**.  
 \*\*\*\*\*

Wczoraj idąc z Teatru na ulicę **Bieleńską**, zgubiony został **ŁANCUSZEK** złoty, z kluczykiem. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 603, w bramę na **Żurawie**, za przyzwoitą nagrodą.



**KARETA** poczwórna. Lando, z znacznej fabryki powozów **Liera**, w zupełnie dobrym stanie będąca i nader dogodna do podróży, jest do sprzedania w domu Nro 760 przy ulicy **Elektoralnej**. Kosztowała ona zł. 10,000, obecnie za zł. 2500 można ją nabyć.

W zeszłą **Niedzielę** zgubiono materialną **PELERYNE**, szafirową, w desen, podszytą pasowym flanszem. Znalazca raczy oddać na ulicę **Bieleńską** Nro 597, do składu **Futer** Karola **Sejpta**, a prócz wdzięczności, rubla nagrody odbierze.

W domu **Mintera**, naprzeciw **Dzieciątka Jezus**, z powodu wyjazdu, sprzedają się **MEBLE** mało używane, i inne rzeczy. Wiadomość wchodząc w bramę na lewo, na **Iszem** piątrze.

**Komisarz** *Policej* **Administ.** *Cyr.* 9 i 10. Na skutek uchwały **Rady Familijnej** z d. 7 (19) **Maja** r. b., po zmarłym **Aleksandrze Janzkowskim** na rzecz nieletniego **Sukcesora**, odbędzie się licytacja **Ruchomości** iakoto: **Zegarków**, **Pościeieli** i **Garderoby**, a to w d. 12/24 **Maja** r. b. o godz. 10ej z rana, pod Nr 1690 przy ulicy **Wilczej**. Chęć mający nabycia, w oznaczonym terminie zgłosić się zechca. *Jakob G. innicki.*

**OSOBA** płeć męskiej, udająca się za granicę w końcu **Maja** r. b. własnym obszernym i wygodnym

**Powozem**, i mająca oddzielnego człowieka do usług w czasie drogi, pragnie mieć **Towarzysza** podróży do **Wrocławia** lub **Drezna**, na wspólny koszt. **Blizsza** informacja w domu przy ulicy **Podwale** pod Nr 524, na **Im** piątrze.

Dnia 12/24 b. m. o godz. 9ej z rana, przy ulicy **Grzybowskiej** w domu pod Nr 1050, stosownie do rozporządzenia **J.W.** **Komendanta** **M. Warszawy**, odbędzie się publiczna licytacja, na której sprzedana zostanie **RUCHOMOŚĆ**, pozostala po zmarłym **Kapitanie** **Warsz.** **luwalidnej Komendy**, **Mandrze**.

O 2 małe mile od Warszawy, jest do wypuszczenia **PACHT**, z przeszło sto krow składający się, na sztuki lub garnce. Wiadomość powziąć można pod Nr 760, ulicą **Elektoralną**. Właściciel nie zyczy nadal wypuścić **Starozakonnemu**.



Pod Nr 1666 **lit. B**, przy ulicy **Mokotowskiej**, w domu **P. Nowickiego**, jest do sprzedania **WYZEŁ** rasowy, dobrze ukształdany; oraz **CHART** dowodny, bierący na poiedynkę. Wiadomość w oficynie od podwórza, wszedłszy w sieć po prawej stronie.



Dnia 12 b. m. zginął **PIESEK**, z gatunku **wyżełków angielski**, cały biały, mający łeb i uszy kasztanowate, oraz tegoż koloru odmianę na prawym boku. Łaskawy Znalazca raczy o nim dać wiadomość pod Nr 1400 przy rogu ulicy **Sto-Krzyżkiej** i **Marszałkowskiej**, za nagrodą; w przeciwnym razie **Pies** poznany przez Właściciela, nabawi nieprzyjemności nieprawemu posiadaczowi.

**Dziś** rano ciepła stopni 7. **Wczoraj** w połud: 15.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** **Jutro**, 24ty raz *Pamiętniki Szatana*.

**Dziś** na **Pradze** w **Ogrodzie Zawiańskim**, w posiadłości dawniej **Papiskich**, **Orkiestra** pod **Dyrekcją** **JP. Daneckiego** grać będzie. *A. Janowska.*

**Dziś** w **Kawiarni** przy ulicy **Trębackiej**, obok domu **W. Steinkellera**, **Panny Noires**, grać będą.

### OGRÓD i KRĘGIELNIA PIWA BAWARSKIEGO.

Z dniem iutrzejszym o godz. 4tej po południu pod Nrem 491 przy ulicy **Miodowej**, otwartym zostanie **OGRÓD** i nowo urządzona **KRĘGIELNIA**; przytem **MUZYKA** pod **Dyr.** **JP. Daneckiego** grać będzie; oraz polecam się **Szanownej Publiczności** w nowo przeze mnie objętym miejscu, smacznymi i dobremi **JEDZENIAMI**, zasługiwając nadal na **Łaskawe** jej względy.

*Administratorski* **Ignacy Murawski.**

**Jutro** w **Handlu** **Matiewskiego** przy rogu ulic **Bednarskiej** i **Sowiej**, na **Śniadanie**: **Prosię** **fasz.**, **Kapłon**, **Polędwica**, **Kotlety**, **Ozór**, **Kurczęta**, **Raki**, i **Szparagi**.